s&deckie

SĄDECKIE SZLACHECKIE

ZAMKI, DWORY, PAŁACE, SKANSENY,
MUZEA, GALERIE, CYKLICZNE IMPREZY

SĄDECKIE
SZLACHECKIE

ZAMKI, DWORY, PAŁACE, SKANSENY,
MUZEA, GALERIE, CYKLICZNE IMPREZY

sądeckie

Wydawca:
Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu

© Copyright by Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu, 2017
ul. Jagiellońska 33, 33-300 Nowy Sącz
tel. +48 18 41 41 600, fax +48 18 41 41 700
e-mail: powiat@nowosadecki.pl
www.nowosadecki.pl
www.sadeckie.eu

Wszelkie prawa zastrzeżone | All rights reserved

Zdjęcie na okładce:
Kamil Bańkowski

Opracowanie tekstu:
Andrzej Zarych

Projekt graficzny i DTP:
Ewa Mrózek

ISBN 978-83-62735-33-4

ZAMKI, DWORY I PAŁACE

Ruiny zamku w Rytrze znajdują się na wzgórzu nad rzeką Poprad. Początkowo drewniany obiekt wzniesiono w XIII w. Był strażnicą przy komorze celnej nad Popradem. Najstarszą murowaną częścią jest cylindryczna wieża z końca XIII w. Nie wiadomo komu ostatecznie przypisać wzniesienie zamku. Być może zrobili to rycerze-rozbójnicy czyli raubritterzy, stąd mogłaby wywodzić się nazwa miejscowości (Ritter). W pierwszej połowie XIV w. budowla z pewnością była własnością królewską. Czasy świetności zamku przypadają na XIV i XV w. Był tu król Władysław Łokietek, jego córka Elżbieta, Kazimierz Wielki i królowa Jadwiga. Już z przekazów z 1580 r. wiadomo, że zamek był bardzo zniszczony. W XVII w. popadł w ruinę i został opuszczony. Z przeprowadzonej w 1658 r. lustracji wynika, że z zamku zostało tylko trochę muru na wysokiej górze. Mimo całkowitego opuszczenia budowli przez mieszkańców jeszcze w połowie XIX stulecia po ponad dwóch wiekach niszczenia wciąż czytelne było rozplanowanie założenia obiektu, a mury stały na całej długości i sięgały 3,5 m wysokości. Prawdziwe zniszczenie przyszło sto lat później. Lata 70-te XX w. przyniosły prace archeologiczne i konserwatorskie. Te ostatnie okazały się dla murów bardziej destrukcyjne niż wojna, ponieważ rozbierano je i wykorzystano do łatania wyrw w wieży. Samą wieżę zaś wypełniono gruzem. Ten w zimie napęczniał i rozsadził budowlę. Obecnie prowadzone są tu fachowe prace renowacyjne. Po ich zakończeniu ma być odtworzona wieża, powstać sala ekspozycyjna oraz punkt widokowy. Z pewnością będzie to imponujący widok.

Z Rytrem wiążą się również opowieści o skarbach. Jan Długosz wspomina o ukryciu tutaj skarbu. Podobno siostry klaryski ze Starego Sącza pokazały mu testament Piotra Wydżgi, w którym informuje on o ukryciu na zamku złota. Skarbów tych szukało wielu, nikomu jednak nie udało się ich odnaleźć.

Ruiny zamku w Rytrze, fot. K. Bańkowski

Jedna z legend tłumaczy nazwę zamku i całej miejscowości Rytro. *Otóż podobno w czasach krzyżackich z nazwą zamku wiążę się następująca legenda. W czasach, gdy podstępni Krzyżacy zwrócili się przeciw państwu polskiemu, właścicielem okolicy był niejaki Bojomir. Rycerz waleczny, w pień wycinający napotykanych Krzyżaków. Mścił się w ten sposób za porwanie przez nich jego ukochanego syna Jaśka oraz śmierć żony. W przerwach między walkami czas spędzał w zamku. Jego jedynym przyjacielem był niedźwiedź Bartek, którego od małego trzymał przy sobie. Okrucieństwo Bojomira było powszechnie znane. Nie był łaskaw nawet dla rannych. Jeńców trzymał w zamkowych lochach i nie miał nad nimi litości. Pewnego razu odwiedził go stary kapłan i próbował przekonać do zmiany postępowania. Tymczasem wybuchła kolejna wojna. Bojomir wyruszył na nią z całym dworem. Kapłan rzekł mu na pożegnanie „Bądź miłosiernym, a może i nad tobą Bóg się zmiłuje!". Bojomir jednak myślał tylko o zemście. Po powrocie do zamku – a było to na Boże Narodzenie – do komnaty Bojomira wszedł sługa i oznajmił, że jeden z jeńców krzyżackich wymaga pomocy. Rycerz zezłościł się i kazał wrzucić jeńca do lochu, by tam szybciej zmarł. Do ich rozmowy włączył się kapłan i zaczął tłumaczyć, iż nie godzi się tak postępować w święta. Bojomir w końcu dał się przekonać i kazał przyprowadzić Krzyżaka. Gdy wprowadzono słaniającego się młodego chłopaka, stała się niezwykła rzecz. Gdy tylko zobaczył niedźwiedzia, nie mógł oderwać od niego wzroku, ten z radosnym pomrukiem podszedł do jeńca i zaczął się łasić. Młody Krzyżak zdołał wyszeptać „Bartek" i stracił przytomność. Wstrząśnięty Bojomir pochylił się nad chłopakiem i zobaczył na jego piersi mały złoty krzyżyk, który niegdyś podarował synowi. To był Jasiek, którego Krzyżacy wychowali i posłali w bój przeciw ojcu. Od owego Jaśka, co jako ritter (rycerz) krzyżacki cudownie powrócił do domu, zamek nazwano Rytrem.*

Ruiny zamku w Rytrze, fot. A. Klimkowski

Zamek w Nowym Sączu, fot. J. Wańczyk

Zamek Królewski w Nowym Sączu wzniesiony został przez króla Kazimierza Wielkiego w latach 1350-1360 na skarpie w obrębie fortyfikacji miejskich Nowego Sącza w widłach dwóch rzek: Dunajca i Kamienicy. Gościli w nim królowie, m.in. królowa Jadwiga w czasie wjazdu do Polski. W XV w. przebywał tu Jan Długosz. Zamek spłonął w 1522 r. W XVI-XVII w. został przebudowany w stylu renesansowym przez braci Lubomirskich, następnie zniszczony przez Szwedów. W czasach zaborów władze austriackie, częściowo odremontowały zamek, aby wykorzystać go na biura policji. W sierpniu 1813 r.

Zamek w Nowym Sączu, fot. J. Wańczyk

powódź podmyła zamkową skarpę i do Dunajca osunęło się zachodnie skrzydło. Pozostałą część zaadaptowano w 1838 r. na koszary i magazyny wojskowe, a w 1846 r. przekształcono w więzienie. W 1848 r. rząd sprzedał zamek miastu, które wynajęło go wojsku austriackiemu na magazyny mundurów i broni.

Do częściowej odbudowy ruin zamku doszło w 1905 r. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości prowadzono dalsze prace konserwatorskie, zakończone w 1938 r. otwarciem tu Muzeum Ziemi Sądeckiej. W czasie okupacji Niemcy zamienili zamek w koszary i skład amunicji. W 1945 r. na skutek wybuchu uległ on całkowitemu zniszczeniu. W 1959 r. zrekonstruowano wg planu z XVII w. Basztę Kowalską oraz fragment murów obwodowych z attykami.

W **Muszynie**, na stromym wzgórzu popularnie nazywanym Basztą, nad zakolem Popradu, zachowały się **ruiny zamku**, który powstał ok. 1390 r. Był rezydencją starostów biskupiego „państwa muszyńskiego" do 1474 r., kiedy to został znacznie zniszczony. W okresie rozbiorów nastąpiła jego całkowita degradacja, do czego przyczynili się podobno także włoscy kamieniarze budujący tunel kolejowy w Żegiestowie, wysadzając część murów w poszukiwaniu legendarnych skarbów. Do czasów współczesnych zachowały się tylko fragmenty murów od strony południowej oraz sterczyna ściany graniastej wieży w pobliżu przekopu. W latach 90. XX stulecia podczas prac wykopaliskowych, odkryto i zabezpieczono resztki sklepienia oraz mury wieży zamkowej.

Ruiny zamku w Muszynie, fot. A. Klimkowski

Dwór Starostów w Muszynie, fot. E. Mrózek

Naprzeciw ruin widoczny jest nasyp ziemny – pozostałość gródka, zbudowanego prawdopodobnie przez Bolesława Śmiałego w XI wieku i opuszczonego pod koniec XV stulecia. Od strony południowej na kamiennym postumencie na murach zamku znajduje się figura Najświętszej Marii Panny ufundowana przez parafian w 1979 r. Ciekawa jest również **kordegarda** w Muszynie przy ul. Kity. Pierwszą wzmiankę o tym budynku spotkać można w inwentarzach „klucza muszyńskiego" z 1732 r. Obecnie istniejąca kordegarda została wybudowana w miejscu dawnej, pochodzi ona z przełomu XVIII i XIX w. Jest to budynek parterowy, murowany i otynkowany o czterospadowym dachu z wysuniętym okapem i lukarnami w poddaszu. Od frontu widoczny jest ganek z dwuspadowym dachem.

Dwór Starostów w Muszynie, fot. E. Mrózek

Dwór w Rożnowie, fot. J. Wańczyk

W **Rożnowie** zachowały się **resztki fortyfikacji** z XVI w. oraz **beluarda** datowana na XVII-XVIII w. Budowę fortecy w Rożnowie rozpoczął hetman wielki koronny Jan Tarnowski – prawnuk Zawiszy Czarnego. Forteca miała być jedną z najnowocześniejszych w ówczesnej Polsce, jednak po śmierci hetmana w 1561 r. jej budowa nie została ukończona.

Na uwagę zasługuje również **dwór** z XIX w. W Rożnowie pozostały **ruiny zamku** rodu Rożenów z XIV w.

Wart obejrzenia jest również **dwór w Marcinkowicach** z XVIII w. położony w zabytkowym parku. Mieści się w nim m.in. muzeum ze zbiorami na temat ostatnich właścicieli obiektu – rodziny Morawskich oraz I wojny światowej.

Beluarda w Rożnowie, fot. E. Mrózek

Dwr w Marcinkowicach, fot. K. Bańkowski

W **Nawojowej** ciekawostką jest murowany **pałac** Stadnickich oraz rozległy park z wieloma drzewami uznanymi za pomniki przyrody. Obecnie pałac został zwrócony dawnym właścicielom i nie jest przeznaczony do zwiedzania.

W **Tęgoborzy** znajduje się XIX-wieczny murowany **pałac** wybudowany przez ród Stadnickich. Pałac jest własnością prywatną i nie został udostępniony do zwiedzania, warto go jednak zobaczyć z zewnątrz. Wspaniale prezentuje się kolumnowy portyk z trójkątnym frontonem oraz piękny taras.

W **Zbyszycach** obok kościoła usytuowany jest **dwór** obronny z alkierzami, dachem mansardowym uzupełnionym kolumnadą i parkiem.

Pałac w Tęgoborzy, fot. J. Wańczyk

W **Łososinie Dolnej** ciekawostką jest XIX-wieczny **pałac**. Jednak to obiekt prywatny i nie jest udostępniony do zwiedzania.

W **Witowicach Dolnych** znajduje się XIX-wieczny **dwór** murowany stanowiący element kompozycji przestrzennej ogrodu dworskiego. To również obiekt prywatny nieudostępniony do zwiedzania.

Z kolei **dwór w Brzeznej** z XIX w. to przykład zabudowy dworskiej o bardzo rozwiniętej infrastrukturze i samowystarczalnej gospodarczo. Obiekt dysponuje pomieszczeniami i infrastrukturą zapewniającą dogodne miejsce na spotkania biznesowe i imprezy okolicznościowe.

W **Dąbrowie** znajduje się **dwór** z drugiej połowy XIX w. To budynek eklektyczny, murowany z cegły z użyciem kamienia, założony na planie litery „T".

Dwór Zielińskich w Klęczanach to budowla o charakterze eklektycznym, pozbawiona wyraźnych cech stylowych, parterowa, posadowiona na kamiennym cokole. Obecnie siedziba Gminnego Ośrodka Kultury w Chełmcu.

Dwór w Lipnicy Wielkiej został zbudowany ok. 1902 r. na rzucie prostokąta, jednokondygnacyjny, z piętrową częścią środkową i czterokolumnowym portykiem. We dworze funkcjonuje zakład terapii zajęciowej.

Dwór w Niecwi powstał na początku XIX w. z kamienia łupanego i cegły, składa się z dwóch części: ośmiobocznej, trzykondygnacyjnej wieży oraz parterowego budynku mieszkalnego. Obiekt jest własnością prywatną.

Dwór w Chełmcu pochodzi z końca XIX w., jest murowany, parterowy, wzniesiony na planie prostokąta z dachem czterospadowym. Dworek znajduje się w złym stanie technicznym.

W **Wielogłowach** znajduje się **dwór** z XVII w. W 1958 r. ostatnia właścicielka dworu, M. Stuber, podarowała go Zgromadzeniu Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, które założyły tu klasztor. Jest to budynek drewniany, wzniesiony z drewna modrzewiowego, otynkowany, parterowy, szerokofrontowy, na planie prostokąta, pierwotnie z czte-

Dwór w Brzeznej, fot. A. Klimkowski

Zabytkowa cysterna-studnia w Piwnicznej-Zdroju, fot. K. Bańkowski

rema alkierzami przy narożnikach, z których zachowały się tylko dwa oraz z dwoma nowszymi gankami i przybudówką. W zachodniej części dworu znajduje się kaplica klasztorna z obrazem Matki Boskiej. Podczas wykonywania prac malarskich odkryto fragmenty klasycystycznej polichromii. Przed dworem stoi kamienna figura Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia.

Warto zobaczyć także odnowiony **dwór w Korzennej** z drugiej połowy XIX w., znajdujący się w starym zespole parkowym.

W **Piwnicznej-Zdroju** na uwagę zasługuje **zabytkowa zabudowa rynku** z kamienicami z XIX i początku XX w. Zachowała się też murowana **cysterna-studnia** z XVII wieku, która początkowo zaopatrywała mieszczan w wodę do użytku co-

Dwór w Korzennej, fot. A. Klimkowski

dziennego, a później została zbiornikiem przeciwpożarowym. Na wyposażeniu studni była sikawka, skórzane wiadra i beczki na wodę. W czasie wielkiego pożaru miasta w 1876 r. studnia spłonęła wraz z całym wyposażeniem. Ocalała jedynie figura św. Floriana, która wpadła do wody. Budowlę zrekonstruowano w 1913 r., nakryto dachem wspartym na kolumnach i zwieńczonym wieżyczką. Na jednym ze zwieńczeń wymalowano wówczas portret założyciela miasta – Kazimierza Wielkiego. Obecnie na studni ustawiony jest odrestaurowany konny wóz strażacki.

Zamek Tropsztyn w Wytrzyszczе położony jest nad Jeziorem Czchowskim w sąsiednim powiecie brzeskim. Pochodzi z 1382 r. i został wzniesiony przez ród Gierałtów-Ośmiorogów. Tworzy, wraz z kościółkiem w Tropiu (znajdującym się na drugim brzegu jeziora), malowniczą bramę ziemi sądeckiej. Zamek jest własnością prywatną, ale w okresie wakacyjnym jest dostępny dla turystów i… poszukiwaczy skarbów. Na zwiedzających czeka kawiarnia z urokliwym tarasem widokowym umożliwiającym podziwianie panoramy rozlewiska Dunajca.

Zamek w Wytrzyszczе, fot. A. Klimkowski

Z zamkiem Tropsztyn w Wytrzyszczce wiąże się pewna legenda. W XVIII wieku potomek fundatorów zamku w Niedzicy – Sebastian Berzewiczy, wyjechał do Peru. Tam poślubił Inkaską Indiankę, z którą miał córkę Uminę. Był to czas wojny inkasko-hiszpańskiej. Po wojnie z królewskiego rodu Inków przy życiu pozostał Andreas Tupac Amaru II, który ożenił się z Uminą, po czym cała rodzina uciekła do Europy zabierając ze sobą część ***królewskiego skarbu Inków****. Podobno ten skarb jest w Tropsztynie i ciąży na nim klątwa, według której każdy, kto szuka inkaskich kosztowności, ginie nim je znajdzie.*

MUZEA

W **Muzeum Regionalnym im. Seweryna Udzieli w Starym Sączu i w Muzeum Księdza Józefa Tischnera** zgromadzono cenne zbiory dokumentujące przeszłość miasta. W Muzeum Regionalnym są m.in. pamiątki po sławnych ludziach mieszkających kiedyś w Starym Sączu, eksponaty ukazujące historię miasta, wyroby rzemieślnicze, militaria, a także dzieła sztuki. Po wizycie Jana Pawła II w Starym Sączu w 1999 r. muzeum z dumą prezentuje pamiątki po tym wydarzeniu: autograf Papieża oraz pióro, którym został złożony. W Muzeum Ks. Tischnera zgromadzono eksponaty związane z życiem kapłana i wybitnego filozofa XX wieku, który urodził się w Starym Sączu i był z miastem związany rodzinnie. Godziny zwiedzania: codziennie (oprócz poniedziałków) 10.00-13.00, od maja do sierpnia 10.00-17.00.

MUZEUM REGIONALNE IM. SEWERYNA UDZIELI
MUZEUM KS. JÓZEFA TISCHNERA
Rynek 6, 33-340 Stary Sącz, **www.muzeum.stary.sacz.pl**

*Historia nazwiska **rodu Tischnerów** jest dość zagmatwana i doskonale obrazuje skomplikowane dzieje Sądecczyzny w XIX i XX stuleciu. Ojciec filozofa, też Józef, pochodził z osiadłego w Starym Sączu rodu Stolarskich. Jego przodkowie Feliks i Maciej Stolarscy zostali wcieleni w 1848 r. do Gwardii Narodowej Cesarstwa Austriackiego. Tam zmieniono im nazwisko na Tischler (w języku niemieckim „stolarz"). Później jakiś kancelista przez pomyłkę zamienił „l" na „n" i tak powstało nazwisko „Tischner". Rodzina pozostała już przy nim.*

Muzeum Regionalne w Starym Sączu, fot. K. Bańkowski

Obraz autorstwa Nikifora, fot. A. Klimkowski

W krynickim **Muzeum Nikifora** zgromadzono twórczość jednego z najsłynniejszych malarzy z kręgu malarstwa intuicyjnego – Nikifora. Są tu zarówno akwarele, gwasze, jak i rysunki. Część dokumentacyjną wystawy stanowią pamiątki po Nikiforze, publikacje poświęcone malarzowi oraz jego fotografie. Do najstarszych, unikalnych wręcz dzieł należą: „Autoportret potrójny" i wieloobrazkowa kompozycja „Uzdrowienie chorej", a także sceny wojskowe. Godziny zwiedzania: wtorek-niedziela 10.00-13.00 i 14.00-17.00, poniedziałek – nieczynne. Placówka organizuje również ekspozycje okazjonalne.

MUZEUM REGIONALNE NIKIFORA – WILLA „ROMANÓWKA"
Bulwary Dietla 19, 33-380 Krynica-Zdrój, **www.muzeum.sacz.pl**

Obraz autorstwa Nikifora, fot. A. Klimkowski

Pomnik Nikifora w Krynicy-Zdroju, fot. A. Klimkowski

Nikifor *po matce był z pochodzenia Łemkiem (Rusinem). Jego ojciec był Polakiem. Wychowywała go matka, po której odziedziczył też wadę słuchu i wymowy. Został sierotą w czasie I wojny światowej. Dla lokalnej społeczności był odmieńcem, z którym trudno się było porozumieć. Nie wiadomo skąd się wzięło jego przezwisko „Nikifor" (lub „Netyfor"). Używał go jednak od najmłodszych lat. W 1949 r. na potrzeby jego pierwszej indywidualnej wystawy w warszawskim SARP mianowano go „Janem Nikiforem". Dopiero w 1963 r. urzędowo nadano mu nazwisko „Krynicki". W 2003 r. sąd w Muszynie rozstrzygnął, że prawdziwe imię i nazwisko Nikifora to:* ***Epifaniusz (Epifan) Drowniak****.*

Muzeum Nikifora w Krynicy-Zdroju, fot. K. Barłkowski

Muzeum Zabawek w Krynicy-Zdroju, fot. E. Mróżek

Muzeum Zabawek „Bajka" w Krynicy-Zdroju to niezwykłe miejsce, w którym dzieci z radością i zdumieniem odkrywają zabawki z czasów swoich rodziców i dziadków, a dorośli z uśmiechem przenoszą się w czas dziecięcych fantazji. W tym miniaturowym świecie zaprezentowano prawie wszystkie znane formy zabawkarstwa europejskiego – od XIII wieku po lata 60. XX wieku. Są teatrzyki domowe, lalki, zabawki blaszane, militaria, zabawki optyczne, samograje i wiele innych. Są też przybory szkolne i mini-klasa sprzed 50. lat. Godziny zwiedzania: maj-sierpień 9.00-18.00, wrzesień--kwiecień 10.00-17.00.

MUZEUM ZABAWEK „BAJKA" (NOWE ŁAZIENKI MINERALNE)
ul. Piłsudskiego 2, 33-380 Krynica-Zdrój, **www.muzeum-zabawek.pl**

Muzeum Zabawek w Krynicy-Zdroju, fot. E. Mróżek

Osada Młyńska, fot. M. Winiarski

Muzeum Młynarstwa, Techniki i Rzemiosła Wiejskiego im Józefa Winiarskiego urządzono w dawnej osadzie młynarza Józefa Winiarskiego z początku XX w. W jego skład wchodzi drewniany budynek mieszkalny, dawna stodoła i stajnia oraz budynek młyna gospodarczego i tartaku.

Przed II wojną światową funkcjonował tu młyn wodny świadczący usługi dla okolicznych mieszkańców. W czasie wojny na terenie gospodarstwa schronienie znajdowały oddziały partyzanckie. Młynarz Józef Winiarski przed wojną przeszedł szkolenie radiotelegrafisty, w podziemiu był zastępcą instruktora radiotelegrafisty na obwód Tarnów-Brzesko i szkolił okoliczne drużyny łączności AK i BCH. Jego młyn produkował mąkę na potrzeby partyzantów. Po wojnie Józef Winiarski rozbudował gospodarstwo. Wraz z elektryfikacją wsi w 1960 r. rozpoczął działalność elektryczny młyn gospodarczy i tartak.

W 2010 r. zagrodę objęto ochroną konserwatorską, a gromadzone tu przez właścicieli od lat przedmioty i dokumenty zapoczątkowały powstanie muzeum. Zbiory obejmują urządzenia i przedmioty związane z techniką młynarską, ale również maszyny rolnicze (konne i stacjonarne) z XIX i początku XX stulecia, meble, sprzęty dawnego gospodarstwa domowego, przedmioty historycznego rzemiosła i codziennego użytku .

Muzeum to powstało w 2016 r. Oprócz udostępniania ekspozycji organizuje również pokazy związane z rzemiosłem ludowym oraz techniką i technologią używaną w dawnym gospodarstwie wiejskim. W domu młynarza zachował się piec chlebowy z początku XX wieku w którym do dzisiaj wypieka się chleb.

Na terenie Osady Młyńskiej organizowane są warsztaty edukacyjne, kulinarne dla szkół , młodzieży, zorganizowanych grup itp.

MUZEUM MŁYNARSTWA, TECHNIKI I RZEMIOSŁA WIEJSKIEGO IM JÓZEFA WINIARSKIEGO (OSADA MŁYŃSKA)
Roztoka-Brzeziny 105, 33-316 Rożnów, tel. 788 175 741, **fb/mlynroztoka**

Muzeum Regionalne w Muszynie, fot. P. Kumyta-Ciapała

Muzeum Regionalne „Państwa Muszyńskiego" w Muszynie posiada bogate zbiory historyczne i etnograficzne oraz cenne eksponaty, w tym dokument cechowy miasta Tylicz z XVIII wieku. wydany przez biskupa krakowskiego Konstantego Felicjana Szaniawskiego, skrzynie mieszczańskie, militaria i judaiki.

Muzeum Regionalne w Muszynie, fot. E. Mrózek

Można tu również podziwiać prace najsłynniejszego polskiego prymitywisty – Nikifora. Zbiór obejmuje także dzieła sztuki miejscowych artystów. Ekspozycja mieści się w kilku tematycznie przygotowanych salach. W przedsionkowej oprócz ekspozycji poświęconej Muszynie znajduje się informacja turystyczna. Druga sala opowiada dzieje tutejszych Żydów, trzecia to komnata sztuki nieprofesjonalnej, czwarta – gabinet starosty i opowieść o historii Państwa Muszyńskiego, w piątej mieści się sala konferencyjna, a w szóstej można podziwiać kuchnię łemkowską. Łącznie w zasobach muzeum znajduje się 2550 eksponatów. Godziny zwiedzania: wtorek-sobota 9.00-17.00, niedziela 13.00-17.00. Placówka mieści się w zrekonstruowanym zajeździe. Oprócz funkcji muzealnej obiekt spełnia rolę centrum spotkań i konferencji. Przygotowano tu bowiem nowoczesną salę konferencjo-wystawienniczą. Ostatni zwiedzający wpuszczani są do placówki na pół godziny przed jej zamknięciem.

MUZEUM REGIONALNE „PAŃSTWA MUSZYŃSKIEGO"
ul. Krzywa 1, 33-370 Muszyna, **www.muszyna.pl**

Muzeum Regionalne w Muszynie, fot. P. Kurnyta-Ciapała

Państwo Muszyńskie zwane też Kluczem Muszyńskim *składało się z kilkunastu wsi i dwóch miast: Muszyny i Tylicza (wówczas nazywał się on Miastkiem). Należało do biskupów krakowskich do 1781 roku, kiedy przeszło na własność rządu austriackiego. Wcześniej, bo w sierpniu 1770 r., tereny te oderwano od Polski i przyłączono do Węgier. Po I rozbiorze Polski stały się częścią Galicji.*

Muzeum Regionalne w Muszynie, fot. E. Mróżek

Muzeum Regionalne w Piwnicznej-Zdroju, fot. P. Kurnyta-Ciapała

Muzeum Regionalne w Piwnicznej-Zdroju mieści się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. Posiada zasobny dział etnograficzny ze zbiorami sprzętu domowego i gospodarskiego, narzędzi rzemieślniczych, strojów i zabytków dawnego rękodzieła. Zbiory historyczne to m.in. fotokopie i reprodukcje dokumentów lokacyjnych oraz przywilejów miasta Piwniczna. Wyjątkowa i szczególna – największa tego typu w Europie – jest kolekcja dawnego sprzętu narciarskiego: nart biegowych i zjazdowych podarowana przez prof. Zygmunta Bielczyka. Muzeum można zwiedzać od wtorku do niedzieli.

Muzeum Regionalne w Piwnicznej-Zdroju, fot. P. Kurnyta-Ciapała

MUZEUM REGIONALNE W PIWNICZNEJ-ZDROJU
Rynek 11, 33-350 Piwniczna-Zdrój, **www.tmp-piwniczna.pl**

Muzeum Parafialne w Grybowie, fot. K. Bańkowski

Muzeum Parafialne w Grybowie mieści się w budynku starej modrzewiowej plebanii z 1699 r. Podziwiać tu można okazałą kolekcję rzeźb, obrazów, mebli, tkanin, dokumentów, ksiąg i zdjęć. Pochodzą one z zasobów parafialnych, dawnych kościołów, synagog, cerkwi i od osób prywatnych. Do najcenniejszych skarbów należą: olejny obraz św. Sebastiana – kopia obrazu włoskiego malarza Guida Reniego z XVIII w., ołtarzowy obraz św. Katarzyny z XVIII w., późnobarokowy obraz Męczeństwo św. Andrzeja, drewniane epitafium rodziny Lichoniów z 1644 r. oraz XVIII-wieczna rzeźba św. Jana Nepomucena. Wart uwagi jest pergamin królewski z podpisem Augusta II Mocnego z 1724 r. Muzeum czynne jest we wtorki i soboty w godz. 10.00-12.00. Większość eksponatów pochodzi z zasobów parafialnych, dawnych kościołów, synagog i okolicznych cerkwi, skąd na skutek zawieruchy wojennej trafiły na grybowską plebanię – przekazane przez popów i rabinów. Sporą część ekspozycji podarowały osoby prywatne, jak przedstawiciele rodziny Stadnickich (fotograficzne negatywy szklane) i właściciele niedalekiego browaru, rodziny Paszków (meble) oraz księża pochodzący z tej okolicy.

Muzeum Parafialne w Grybowie, fot. A. Klimkowski

MUZEUM PARAFIALNE
ul. Kościelna 5, 33-330 Grybów, **www.grybow.pl**

Muzeum Parafialne w Paszynie, fot. A. Klimkowski

Niezwykłe zbiory znajdują się w **Muzeum Parafialnym Sztuki Ludowej im. księdza Edwarda Nitki w Paszynie**, gdzie eksponowane jest malarstwo, rzeźby i płaskorzeźby przede wszystkim paszyńskich artystów ludowych. Zbiory obejmują również dary artystów odwiedzających Paszyn, obiekty zakupione i zebrane przez księży Edwarda Nitkę, Stanisława Janasa i Jerzego Bulsę. Łącznie zasoby liczą ponad 3000 eksponatów. Placówkę można zwiedzać w dni powszednie w godz. 12.00-17.00, a w niedziele 13.00-16.00. Parafia prosi o wcześniejsze zgłaszanie grup. Początki Muzeum sięgają lat 50. XX wieku. Wtedy w Paszynie proboszczem został ks. Edward Nitka. To on zaktywizował mieszkańców i doprowadził do powstania grupy 50 artystów.

MUZEUM PARAFIALNE SZTUKI LUDOWEJ IM. KS. EDWARDA NITKI
Paszyn 197, 33-326 Mogilno, **www.paszyn.eu**

Muzeum Parafialne w Paszynie, fot. A. Klimkowski

Lachy Sądeckie *to grupa etnograficzna określana jako przejściowa między Góralami a Pogórzanami. Kulturową stolicą Lachów jest* ***Podegrodzie****. Lachy zajmują stosunkowo niewielki obszar, bo niecały powiat nowosądecki oraz część limanowskiego. Graniczą z Góralami Łąckimi (Białymi), Góralami Popradzkimi (Czarnymi), Pogórzanami i nawet Krakowiakami. Wyróżniają się od okolicznych grup, strojem, muzyką, tradycjami i kulinariami. Tradycje lachowskie wciąż są żywe i kultywowane przez lokalną społeczność wielu miejscowości powiatu nowosądeckiego. Nazwa „Lachy" prawdopodobnie ma związek z pierwotnym znaczeniem słowa Lach – Polak używanym przez ludy zamieszkujące niegdyś obszary na wschód i południe od Polski. Określenie „Lachy Sądeckie" być może wskazuje więc polskie pochodzenie grupy ludności wśród innych narodowości występujących na Sądecczyźnie.*

Szczególną kolekcję eksponatów prezentujących kulturę lachowską można zobaczyć w **Zagrodzie „Kubalówka" w Podegrodziu**. To drewniana zagroda składająca się z chałupy, spichlerza i kuźni, wyposażonych w stare, tradycyjne sprzęty. Została odtworzona w obejściu rodziny Bodzionych „Kubali". We wnętrzach częściowo odtworzono mieszkanie rodziny chłopskiej z Podegrodzia z pierwszej połowy ubiegłego wieku. W Kubalówce odbywają się pokazy tradycyjnych zajęć wiejskich: pieczenia chleba, wypieku opłatków wigilijnych, wykonywania ozdób obrzędowych, czy układania bukietów na święto Matki Boskiej Zielnej. Większość eksponatów pochodzi z końca XIX lub początku XX wieku. Zbiory liczą ponad 800 pozycji.

ZAGRODA LACHOWSKA „KUBALÓWKA"
33-386 Podegrodzie 202, **www.gok-podegrodzie.net**

Zagroda Lachowska „Kubalówka", fot. K. Bańkowski

Warownia „Stara Baśń" w Grybowie, fot. M. Olszowska

Warownia Stara Baśń w Grybowie to miejsce utrzymane w klimacie średniowiecznego grodu warownego, które pozwala poczuć ówczesną atmosferę. Wg legendy gród założony przez Bolka zwanego Gniewnym stoi w miejscu, gdzie w 1287 roku zostały rozbite wojska Batu-Chana (wnuka Czyngis-Chana) w czasie ekspansji mongolskiej na Europę. Można tu przechadzać się galeriami na prawdziwym, wysokim murze połączonym z dwoma basztami w system fortyfikacji. Tradycyjne wnętrza wykończone są w kamieniu, cegle i drewnie. Nastrój Starej Baśni dodatkowo podkreśla galeria sztuki, część muzealna oraz elementy wystroju, starodawne przyrządy i eksponaty. Na odwiedzających czeka: kilkunastometrowa replika muru obronnego z mostem zwodzonym, wieże strażnicze, dziedziniec rycerski oraz Stara Kuźnia będąca sercem kompleksu. W grodzie Bolka Gniewnego organizowane są wycieczki historyczno-edukacyjne dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz zabawy średniowieczne, podczas których można spróbować sił w strzelaniu z łuku czy rzucie oszczepem. Niezapomnianych wrażeń dostarcza poszukiwanie skarbu na zamku. Ciekawą atrakcją jest również inscenizacja „obrona grodu Bolka przed mongolskimi ordami", a także pokazy średniowiecznego rzemiosła, wypiek chleba i wędzenie mięsiwa.

Warownia „Stara Baśń" w Grybowie, fot. M. Olszowska

STARA BAŚŃ
ul. Grottgera 15, 33-330 Grybów, **www.zamekstarabasn.pl**

Warownia „Stara Baśń" w Grybowie, fot. archiwum „Starej Baśni"

Grybów *nie od początku był Grybowem. Nazwa miejscowości najpierw brzmiała zupełnie inaczej. Królewskie miasto powstało tu 15 maja 1340 r. Zostało ono założone przez króla Kazimierza Wielkiego. Miasto utworzono na terenie wsi Biała na wysokim obronnym wzgórzu na lewym brzegu rzeki. Gród, który w dokumencie otrzymał nazwę Grynberg (Zielona Góra, tłumaczoną też niekiedy jako Tymberch), miał tu szczególnie dogodne warunki rozwoju. Nie wiadomo dlaczego, ale ćwierć wieku później w dokumentach z 1365 r. pojawia się dzisiejsza nazwa Grybów i pozostaje niezmieniona do dzisiaj.*

Warownia „Stara Baśń" w Grybowie, fot. M. Olszowska

„Sądecki Bartnik" w Stróżach, fot. D. Radziak

Muzeum Pszczelarstwa w Stróżach to największe tego typu prywatne muzeum w Polsce. Zostało założone w 2000 roku przez prawdziwych pasjonatów pszczelarstwa – Annę i Janusza Kasztelewiczów.

Kolekcję tworzą prywatne zbiory właścicieli przywiezione z licznych podróży po Polsce i świecie oraz eksponaty zakupione od krakowskiego pszczelarza-zbieracza Bogdana Szymusika. Przez 50 lat zgromadził on liczącą się w Polsce kolekcję. W latach 90-tych XX wieku została ona skatalogowana przez pracowników Muzeum Etnograficznego w Krakowie. W maju 2000 roku ze względu na wiek i stan zdrowia Bogdan Szymusik sprzedał swoje zbiory właścicielom „Sądeckiego Bartnika".

Muzeum posiada kolekcję ponad 100 uli. Są tu ule kłodowe, figuralne, ramkowe oraz słomiane kószki (ule kopulaste). Pszczele domy pochodzące z różnych regionów Polski

„Sądecki Bartnik" w Stróżach, fot. D. Radziak

„Sądecki Bartnik" w Stróżach, fot. B. Szymańska

Propolis czyli kit pszczeli *jest balsamiczno-żywiczną substancją zbieraną przez pszczoły-robotnice z wydzielin pączków różnych drzew. Wykazuje silne działanie bakteriobójcze i przeciwbólowe. Ma szczególne zastosowanie w leczeniu odleżyn, oparzeń i owrzodzeń, trudno gojących się ran, wspomaga m.in. leczenie wrzodów żołądka i przewlekłych schorzeń przewodu pokarmowego. Podnosi skuteczność działania antybiotyków.*

o zaskakujących kształtach, wielokolorowe i niepowtarzalne. Wspólnym motywem wśród uli figuralnych jest św. Ambroży, patron pszczelarzy przedstawiony na wszystkie możliwe sposoby, spoglądający serdecznym wzrokiem na zwiedzających. Zbiory wzbogaca zestaw urządzeń i narzędzi pszczelarskich: podkurzaczy, miodarek, rojołapek, pras do wytopu wosku i produkcji węzy, świec oraz przedmiotów służących do hodowli matek. Wiele eksponatów to prawdziwe rarytasy, np.: kłoda na pięć rodzin pszczelich zwana „Królem" czy stuletnia cieplarka do hodowli matek pszczelich.

W jednej z chat wystawienniczych przy współpracy z Małopolskim Instytutem Kultury stworzono interaktywną ekspozycję „Sekrety ula". To tu Goście Gospodarstwa zdobywają wiedzę o życiu pszczelego społeczeństwa, funkcjach poszczególnych członków rodziny, pracach owadów w ulu i poza nim, odwiecznym związku pszczoły i człowieka. Stojący z boku ul obserwacyjny pozwala w bezpieczny sposób „zaprzyjaźnić się z żywymi pszczołami".

Wizytówką muzeum są warsztaty, i prezentacje multimedialne organizowane przez cały rok.

GOSPODARSTWO PASIECZNE „SĄDECKI BARTNIK"
33-331 Stróże 235, **www.bartnik.pl**

Muzeum Pszczelarstwa w Kamiannej działa na terenie Pasieki „Barć". Na zbiory muzeum składają się dwie ekspozycje: biograficzna, poświęcona osobie ks. dra Henryka Ostacha – kapłana i pszczelarza, długoletniego prezesa Polskiego Związku Pszczelarskiego oraz wystawa związana z tematyką pszczelarstwa. W ramach niej prezentowana są urządzenia i narzędzia pszczelarskie, pochodzące z okresu ostatnich 200 lat.

Obok muzeum znajduje się skansen, w którym zgromadzono kilkadziesiąt uli o przeróżnych kształtach oraz rzeźb, przedstawiających m.in. św. Ambrożego – patrona pszczelarzy. Atrakcją pasieki jest pszczela ścieżka edukacyjna oraz możliwość oglądania życia plastra miodu.

Przy Pasiece działają również: sklepik i miodowa karczma. W gospodarstwie można skorzystać również z pokoi gościnnych.

PASIEKA „BARĆ" IM. KS. DRA HENRYKA OSTACHA
Kamianna 17, 33-336 Łabowa, **www.kamianna.pl**

Pasieka „Barć" w Kamiannej, fot. K. Bańkowski

Pasieka „Barć" w Kamiannej, fot. archiwum „Barci"

Miód spadziowy *jest produktem pszczelim zawierającym spadź z drzew liściastych i iglastych. Może być barwy szarozielonej, brązowej, a nawet czarnej, co zależy od gatunku drzew, z których pozyskiwana jest spadź. Ma lekko korzenny zapach, w smaku jest łagodny i mało słodki. Miód ten jest niezwykle wartościowym produktem dla zdrowia człowieka. Zawiera: potas, wapń, sód, fosfor, magnez i mangan. Jako jedyny zawiera w sobie srebro, cynę, molibden i wanat oraz witaminy A, B2, B6, C, PP i K.*

Pasieka „Barć" w Kamiannej, fot. P. Kurnyta-Ciapała

Sądecki Park Etnograficzny, fot. B. Szymańska

Sądecki Park Etnograficzny w Nowym Sączu możliwie jak najwierniej odtwarza dawną wieś regionu. Prezentuje budownictwo i szerokie aspekty życia codziennego wszystkich grup ludności zamieszkujących Sądecczyznę i składających się na jej specyfikę geograficzną, historyczną, gospodarczą i kulturową. Projekt układu przestrzennego Parku uwzględnia podział terenu ekspozycyjnego (20 ha) na cztery główne sektory prezentujące budownictwo poszczególnych grup etnograficznych. W centralnym punkcie zabudowy wiejskiej ulokowano dwór szlachecki wraz z aleją dojazdową

Sądecki Park Etnograficzny fot. J. Wańczyk

Sądecki Park Etnograficzny, fot. J. Wańczyk

*Budowa i rozbudowa **Sądeckiego Parku Etnograficznego** trwa nieustannie od 1969 r., co jakiś czas przybywają nowe obiekty, a nawet sektory. Pojawiło się nawet nowe wejście od strony ul. Lwowskiej w Nowym Sączu. Ekspozycję zwiedzającym udostępniono w 1975 r. Były tu wtedy 24 obiekty ukazujące wieś ziemi sądeckiej.*

i parkiem dworskim oraz położonym w jego sąsiedztwie zespołem gospodarczym. Nad strumieniem zaplanowano zespół obiektów tradycyjnego przemysłu ludowego, napędzany siłą wody (tartak, młyn, folusz). Łącznie w Sądeckim Parku Etnograficznym na 20 ha zgromadzono 68 – w większości oryginalnych – obiektów i ponad 7 tys. eksponatów prezentujących kulturę ludową Lachów, Pogórzan, Górali Łąckich, Łemków i Cyganów Karpackich. Do najciekawszych należą: lachowska zagroda z Gostwicy, pogórzańska chałupa z Niecwi, chałupa zielarki z Lipnicy Wielkiej, dwór z Rdzawy, stodoła z Zarzecza, zagroda z Obidzy i Królowej Górnej, kurna chata z Łabowej, kuźnia z Czaczowa, cerkiew św. Dymitra Męczennika z Czarnego, drewniany XVIII-wieczny kościół pw. śś. Piotra i Pawła z Łososiny Dolnej oraz kościół ze Świniarska.

Sądecki Park Etnograficzny można zwiedzać indywidualnie lub z przewodnikiem. Od maja do 15 października ekspozycja jest czynna od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-18.00 (ostatnie wejście na o godz. 16.00), a od 16 października do 30 kwietnia w te same dni w godz. 9.00-15.00 (ostatnie wejście o godz. 14.00. We wszystkie poniedziałki Park jest zamknięty.

SĄDECKI PARK ETNOGRAFICZNY
ul. B. Wieniawy-Długoszowskiego 83 b, 33-300 Nowy Sącz
www.muzeum.sacz.pl

Miasteczko Galicyjskie, fot. P. Kurnyta-Ciapała

Miasteczko Galicyjskie to Stary Sącz, Lanckorona i Lipnica Murowana w jednym miejscu – czyli miasteczko rodem z Galicji z końca XIX wieku w pigułce. Atrakcją są tu: starosądecki ratusz i dwór szlachecki z Łososiny Górnej, remiza straży pożarnej oraz budynki mieszkalne, a w nich zaaranżowane pracownie, m.in.: zegarmistrzowska i warsztat garncarza. W zrekonstruowanych budynkach są sale wystawowe, hotel, centrum konferencyjne, sklepy. Jest również karczma regionalna, a nieopodal zrekonstruowany zespół trzech zagród kolonistów niemieckich z Gołkowic z przełomu XVIII i XIX w. Dopełnieniem jest odbudowany i wyposażony zbór ewangelicki ze Stadeł.

Miasteczko można zwiedzać łącznie z całym Sądeckim Parkiem Et-

Miasteczko Galicyjskie, fot. P. Kurnyta-Ciapała

Miasteczko Galicyjskie, fot. P. Kurnyta-Ciapała

nograficznym lub osobno. Jest ono otwarte w tych samych godzinach, co Park (ostatnie wejścia są możliwe o godzinę dłużej). W kasie Miasteczka Galicyjskiego można również kupić bilety wstępu do Sądeckiego Parku Etnograficznego. Weście na teren Miasteczka bez zwiedzania wnętrz tutejszych obiektów jest darmowe. Latem jest to miejsce wielu plenerowych imprez i wydarzeń, podczas których zwiedzający mają okazję poznać dawne zawody, posmakować kuchni regionalnej i posłuchać sądeckich zespołów folklorystycznych.

MIASTECZKO GALICYJSKIE
ul. Lwowska 226, 33-300 Nowy Sącz, **www.muzeum.sacz.pl**

Miasteczko Galicyjskie, fot. P. Kurnyta-Ciapała

Galeria Malarstwa w Naszacowicach, fot. A. Zarych

GALERIE

Wiejska Galeria Malarstwa w Naszacowicach powstała na bazie 40-letniego dorobku twórczego artysty – malarza Kazimierza Twardowskiego w części domu i pracowni twórczej. Artysta urodzony w Olszance w Gminie Podegrodzie po ukończeniu Liceum sztuk Plastycznych w Tarnowie i Akademi Sztuk Pięknych w Toruniu wspólnie z żoną wybudował dom i pracownię twórczą w Naszacowicach, która z biegiem lat przekształciła się w swego rodzaju galerię autorską. Prezentowane obrazy i bogata dokumentacja twórcza jest atrakcją dla lokalnej społeczności i wielu miłośników zainteresowanych sztuką z różnych stron Polski i zagranicy. Ekspozycja składa się z akwareli, pasteli, obrazów olejnych i prac wykonanych techniką mieszaną.

Artysta malarz Kazimierz Twardowski, fot. A. Zarych

Galeria usytuowana jest w ciekawym turystycznie miejscu w widłach dwóch dopływów Dunajca z malowniczym widokiem na pasmo Beskidu Sądeckiego w sąsiedztwie grodziska słowiańskiego w Naszacowicach. Godziny zwiedzania: poniedziałek-piątek w godz. 12-18.

WIEJSKA GALERIA MALARSTWA
Naszacowice 86, 33-386 Podegrodzie, **www.galeriamalarstwa.info.pl**

Galeria Marii Ritter i stare wnętrza mieszczańskie w Nowym Sączu to ekspozycje zajmujące cztery pomieszczenia na pierwszym piętrze zabytkowej kamienicy Ritterów (przełom XVIII i XIX w.) u zbiegu Rynku i ul. Jagiellońskiej. W pierwszym pomieszczeniu znajduje się wystawa obrazów wybitnej sądeckiej malarki Marii Ritterówny (1899-1976) oraz elementy wyposażenia jej pracowni. Narożny salon „zielony" ma charakter XIX-wiecznego wnętrza biedermeierowskiego; XX-wieczne są w nim tylko portrety pędzla Marii Ritterówny. Następny, biały salonik z grającą pozytywką, wprowadza w atmosferę dawnych mieszkań. Wyposażony jest w lekkie meble, sprzęty oraz obrazy, m.in. płótna Feliksa Hanusza, jednego z pierwszych sądeckich malarzy z wykształceniem akademickim. Ekspozycję zamyka sypialnia w stylu Ludwika Filipa z wiedeńskimi portretami dziadków malarki – Feliksa i Józefy Ritterów. Do urządzenia wnętrz wykorzystano wiele pamiątek rodzinnych i eksponatów pochodzących z tej kamienicy oraz innych nowosądeckich domów.

Godziny zwiedzania: wtorek-czwartek 10.00-15.00, piątek 10.00-17.30, sobota, niedziela, święta 9.00-14.30. Zwiedzanie wyłącznie po wcześniejszym zgłoszeniu w centrali Muzeum (Dom Gotycki, ul. Lwowska 3, tel.: +48 18 443 77 08).

GALERIA MARII RITTER
Rynek 2, 33-300 Nowy Sącz, **www.muzeum.sacz.pl**

***Maria Ritter** jest autorką kilku tysięcy prac, są to oleje, akwarele, gwasze, rysunki, grafiki, rzeźby oraz malowidła ścienne. Jej najsłynniejsze dzieła powstały w latach 60. i 70. XX stulecia. Cechują się ograniczoną gamą kolorów i syntetycznymi, zgeometryzowanymi formami płaszczyznowymi.*

Galeria Sztuki Współczesnej BWA SOKÓŁ jest częścią składową Centrum Kultury Sokół w Nowym Sączu. Prowadzi działalność ekspozycyjną i edukacyjną oraz wydawniczą. Obiekt jest przykładem łączenia nowoczesnej bryły z liczącym ponad 100 lat budynkiem nowosądeckiego Sokoła.

Znajdują się tu dwie sale ekspozycyjne, sala audytoryjna na 240 miejsc, sale dydaktyczne, klub sztuki oraz zaplecze magazynowe. Galeria prezentuje różnego rodzaju twórczość m.in. malarstwo, rzeźbę, grafikę, fotografię, wideo, instalacje intermedialne, architekturę, szkło, performance, design oraz wiele innych nowoczesnych metod twórczości. Wystawiane są prace zarówno znanych i wybitnych artystów, jak i dopiero zdobywających uznanie krytyków i publiczności.

Galeria jest czynna od wtorku do piątku w godz. 12.00-19.00, a w weekendy do godz. 18.00. Poza tymi godzinami możliwe jest jedynie zwiedzanie we wcześniej zgłoszonych grupach liczących powyżej 10 osób.

GALERIA BWA SOKÓŁ
ul. Długosza 3, 33-300 Nowy Sącz, **www.bwasokol.pl**

JUDAICA

Dawna synagoga w Nowym Sączu, zwana również Grodzką znajduje się w centrum dawnej dzielnicy żydowskiej. Została zbudowana w 1746 r. Nie mogła być wyższa od najmniejszego sądeckiego kościoła. W sierpniu 2015 r. synagoga stała się z powrotem własnością gminy żydowskiej i obecnie nie jest dostępna do zwiedzania.

Warte uwagi są **sądeckie kirkuty (cmentarze żydowskie)** świadczące o wielokulturowej historii tych ziem. W Nowym Sączu pierwszy powstał w 1688 r. przy dzisiejszej ul. Piotra Skargi. Zachowały się z niego jedynie resztki macew w starym murku przy chodniku. Drugi sądecki kirkut mieści się przy ul. Rybackiej. Powstał w drugiej połowie XIX w. Do dziś zachowało się na nim kilkaset nagrobków, głównie z hebrajskimi inskrypcjami. Teren cmentarza podczas okupacji niemieckiej był miejscem masowych egzekucji nie tylko ludności żydowskiej. W centralnej części nekropolii zachował się ohel. Znajdują się tam macewy zmarłych z dynastii chasydzkiej z Nowego Sącza (Santz). Na cmentarzu pochowano około 25 tysięcy osób. Ciekawe są również cmentarze żydowskie w Piwnicznej, Krynicy, Muszynie, Grybowie i Łabowej. Warto odwiedzić Muzeum Parafialne w Grybowie, które posiada m.in. żydowskie lichtarze, 200-letni zwój Tory z grybowskiej synagogi, tałesy, tefiliny, mezuzy i inne przedmioty kultu religii żydowskiej.

Warta wspomnienia jest też powstała w 1909 r. **synagoga w Grybowie**. Działała ona jeszcze w 1941 r. Dopiero później została przez Niemców zamknięta i zdewastowana. W 2002 r. zwrócono ją Żydowskiej Gminie Wyznaniowej w Krakowie, a pięć lat później rozpoczął się jej remont. Docelowo ma stać się centrum spotkań, wykładów i koncertów, a także małym muzeum poświęconym grybowskim Żydom.

Żydowskie dewocjonalia w dawnej synagodze w Nowym Sączu, fot. G. Niesporek

Macewy, fot. K. Bańkowski

Przed II wojną światową około 30% Nowego Sącza stanowili Żydzi. Najsłynniejszym w historii miasta przedstawicielem tego narodu był żyjący w latach 1793-1876 ***Chaim ben Arie Lejb Halberstam****,* ***zwany Diwrej Chaim*** *– słynny cadyk, założyciel chasydzkiej dynastii Sanz, protoplasta dynastii Bobow, Gribow, Gorlic, Klausenberg i Żmigrod. Od 1830 r. był on rabinem w Nowym Sączu. Założył jesziwę będącą jedną z głównych uczelni talmudycznych ówczesnej Galicji. Został pochowany na nowosądeckim cmentarzu żydowskim przy ul. Rybackiej. Co rok do jego grobu pielgrzymują tysiące chasydów z całego świata.*

Ratusz w Nowym Sączu, fot. K. Bańkowski

NOWY SĄCZ – SERCE REGIONU

Nowy Sącz to stolica Sądecczyzny. Miasto zostało założone na terenie biskupiej wsi Kamienica na mocy przywileju wydanego 8 listopada 1292 r. przez Wacława II Czeskiego, wówczas księcia krakowskiego i sandomierskiego, a od 1300 r. króla Polski. Lokacji dokonano na prawie magdeburskim, przyznając zasadźcom, wójtom dziedzicznym, znaczne uprawnienia, łącznie z prawem wprowadzania i wymiany monety. Za czasów króla Kazimierza Wielkiego wybudowano tu zamek, a miasto otoczono murami. Znaczenie grodu rosło. W XV stuleciu kościół św. Małgorzaty podniesiono do godności kolegiaty z kapitułą liczącą siedmiu prałatów i kanoników. W XVII w. Nowy Sącz wyraźnie stracił na znaczeniu. Do regresu przyczynił się „potop" szwedzki, w czasie którego wojska Karola Gustawa na krótko zajęły miasto. Zostało ono wyzwolone

Panorama centrum Nowego Sącza z lotu ptaka, fot. A. Klimkowski

Zamek w Nowym Sączu *w latach 1350-1360 wzniósł król Kazimierz Wielki. Później obiekt był wielokrotnie przebudowywany. Budowla miała dwie baszty narożne, wieżę, budynek mieszkalny i przedzamcze. Zamek mieścił się w północno-zachodnim narożniku murów miejskich. Od miasta oddzielony był fosą i prawdopodobnie murem z bramą. Był siedzibą kasztelanii, urzędu grodzkiego i starosty grodowego. Gościł tu m.in. Ludwik Węgierski i król Władysław Jagiełło. Zamek został poważnie uszkodzony w czasie „potopu" szwedzkiego, a w 1768 r. wybuchł pożar wywołany przemarszem konfederatów barskich i ich nieostrożnością, który zniszczył budowlę. Obiekt został częściowo odremontowany przez władze austriackie. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości prowadzone były prace konserwatorskie zakończone w 1938 r. otwarciem w murach zamku Muzeum Ziemi Sądeckiej. Jednak w czasie II wojny światowej 19 stycznia 1945 r. do Nowego Sącza weszły oddziały Armii Czerwonej i wtedy wysadzono zamek, w którego podziemiach Niemcy zgromadzili znaczne ilości amunicji i materiałów wybuchowych. W latach 50. odrestaurowano renesansową Basztę Kowalską oraz fragment murów obwodowych z attykami. Co kilka lat miasto ożywia dyskusja na temat odbudowy obiektu.*

13 grudnia 1655 r. przez mieszczan nowosądeckich i oddział dowodzony przez braci Wąsowiczów. Okres autonomii galicyjskiej zaznaczył się w historii miasta wyraźnym ożywieniem gospodarczym, miasto poszerzało swą zabudowę, powstała linia kolejowa i duże warsztaty kolejowe. I wojna światowa nie przyniosła wielu zniszczeń. Wybuch II wojny zapoczątkował najtragiczniejszy okres w dziejach miasta. W samym Nowym Sączu i w jego okolicach wymordowano blisko tysiąc osób, a do obozów śmierci wywieziono 2,5 tys. mieszkańców. Niemal całkowicie wymordowano żydowską ludność miasta. Armia Czerwona do Nowego Sącza wkroczyła 19 stycznia 1945 r. Czas po II wojnie światowej przyniósł rozwój miasta, które nawet w 1975 r. stało się stolicą województwa.

Sądecki rynek to największy po krakowskim rynek w Małopolsce. Obecny kształt i architektura rynku ukształtowały się na przełomie XIX i XX w., po wielkim pożarze miasta w 1894 r. Jego ozdobą jest ratusz. Poprzedni budynek siedziby władz miasta spłonął doszczętnie w 1894 r. razem z bezcennymi dokumentami i pergaminami. Zachowały się jedynie fundamenty tej budowli, widoczne obok dzisiejszego magistratu. Budowa nowego ratusza rozpoczęła się rok później. Obecny – to eklektyczna budowla z wieżą – o wystroju w stylu neorenesansowym i neobarokowym.

W architekturze rynkowej zabudowy dominuje eklektyzm. Jedną z najładniejszych budowli jest secesyjna kamieniczka pod nr. 29. Z rynku warto wybrać się na spacer urokliwym deptakiem (ulica Jagiellońska). Trasę wieńczy kapliczka pw. św. Marka zwana popularnie „szwedzką". Mieści się przy skrzyżowaniu ul. Jagiellońskiej z ul. Tadeusza Kościuszki. Datowana jest na rok 1771. Została zbudowana w miejscu, gdzie grzebano skazańców, a w XVII wieku żołnierzy szwedzkich.

Festiwal im. Jana Kiepury, fot. A. Klimkowski

IMPREZY CYKLICZNE

Od 1967 roku w Krynicy-Zdroju odbywa się **Festiwal im. Jana Kiepury**. To jedna z najstarszych imprez kulturalnych w kraju i jeden z największych letnich festiwali w tej części Europy. Jego formuła artystyczna przewiduje prezentację dzieł operowych, operetkowych, symfonicznych, spektakli baletowych i teatralnych, koncerty promenadowe oraz przegląd filmów z Janem Kiepurą. Największe widowisko festiwalowe – „Tu gdzie śpiewał Jan Kiepura" – odbywa się na Deptaku na tle pięknej XIX-wiecznej architektury i jest realizowane przez II Program TVP. Nie bez przyczyny można pokusić się o stwierdzenie, że w Krynicy przez prawie pół wieku oklaskiwano niemal wszystkich najlepszych artystów polskich scen operowych i operetkowych. Letnie wydarzenie muzyczne co rok przyciąga do Krynicy wielu melomanów i turystów. Miasto przez dwa tygodnie rozbrzmiewa muzyką i śpiewem, tworząc wówczas niezapomniany festiwalowy klimat, którego warto skosztować choćby przez weekend. To najważniejsze wydarzenie kulturalne roku w Krynicy. Od 2004 roku koncerty festiwalowe odbywają się także w rożnych miastach naszego kraju oraz poza Polską, w formie „przystanków festiwalowych".

Festiwal im. Jana Kiepury, fot. A. Klimkowski

www.festiwalkiepury.pl

Jan Kiepura *– znakomity polski śpiewak, tenor, aktor, cieszył się największą międzynarodową sławą i popularnością. Wprawdzie pochodził z Sosnowca, ale za pieniądze zarobione na światowych scenach w latach trzydziestych XX w. wybudował w Krynicy najbardziej luksusowy wówczas w uzdrowisku hotel – willę Patrię. Była ona jedynym polskim domem Jana Kiepury. Artysta kiedy tylko mógł przyjeżdżał do Krynicy i tam spędzał czas z rodziną. Wówczas tłumy oczekiwały na jego występy, a on śpiewał na Deptaku lub wprost z balkonu Patrii. Ostatni jego pobyt w Krynicy przypadł na jesień 1958 r.*

Festiwal im. Jana Kiepury, fot. A. Klimkowski

Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej, fot. K. Bańkowski

Ważnym wydarzeniem kulturalnym jest odbywający się w Starym Sączu **Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej**, organizowany na przełomie czerwca i lipca aż od 1975 r. Festiwal jest okazją do prezentacji najstarszej muzyki Europy w nowych opracowaniach i wykonaniu najsłynniejszych solistów i zespołów z całego świata. Tradycja kultywowania muzyki w Klasztorze ss. Klarysek, odkrycie tamtejszych starodruków muzycznych należących do najstarszych w Polsce i jednych z najstarszych w Europie przyczyniła się do powstania idei Festiwalu. Koncerty odbywają się w kościele św. Trójcy przy Klasztorze oraz w kościele parafialnym św. Elżbiety. Dobór wykonawców, oprawa koncertów, dobra akustyka wnętrz i urok miasteczka nadaje Festiwalowi specjalnego klimatu i powoduje, że ma on dzisiaj liczne grono wiernych przyjaciół. Melomani, zjeżdżający na muzyczną ucztę do Starego Sącza, mogą delektować się m.in. brzmieniem muzyki starogreckiej, pieśni średniowiecznej Europy i pieśni wielkopostnych z polskich kancjonałów barokowych, muzyki z uroczystości renesansowych oraz dzieł Johanna Sebastiana Bacha i Józefa Haydna.

Festiwal cieszy się ogromnym powodzeniem u melomanów z wielu krajów. Jego atutem jest również to, że został zorganizowany w małej, historycznej, atrakcyjnej turystycznie miejscowości, położonej na skrzyżowaniu historycznych szlaków łączących Kraków ze wschodem i południem Europy. W ciągu kilku godzin jest osiągalny z Austrii, Węgier, Czech, Słowacji. W czasie swego istnienia zdobył pozycję i uznanie nie tylko w środowiskach muzyki dawnej, ale i zyskał sukces frekwencyjny i artystyczny.

Ciekawą formę mają wejściówki na poszczególne koncerty. Uniwersalnym biletem wstępu bowiem jest... program Festiwalu w formie książeczki zawierający szczegółowe opisy koncertów oraz partie wokalne z tłumaczeniami na język polski. Program należy okazać przy wejściu. Jest on do nabycia w cenie w Biurze Festiwalowym i przed spotkaniami w Ogródku Festiwalowym na starosądeckim Rynku oraz na pół godziny przed każdym z koncertów.

www.festiwal.stary.sacz.pl

Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej *ma również wielką wartość edukacyjną i jednoczącą. Nauka historii muzyki w szkołach muzycznych skupia się bowiem na historii muzyki zachodnioeuropejskiej – niemieckiej, francuskiej, włoskiej. W polskich szkołach są w to wplatane elementy historii muzyki polskiej. Brakuje jednak europejskiego powiązania kulturowego, ukazującego, że muzyka w Polsce była zjawiskiem ogólnoeuropejskim. W naszym kraju istniało wiele ośrodków muzycznych, w których kultywowano muzykę na bardzo wysokim poziomie. Z tego powodu niektóre edycje Festiwalu miały swe słowackie prologi: koncerty w Lewoczy, Bardejowie czy Podolińcu. Muzyka prezentowana na koncertach festiwalowych doskonale współgra z akustyką i wystrojem starosądeckich świątyń. Tam jej odbiór jest najlepszy.*

Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej, fot. K. Bańkowski

Pannonica Folk Festival, fot. A. Klimkowski

Festiwal Folkowy „Pannonica" w Barcicach to impreza odbywająca się pod koniec sierpnia w formule open-air i miejsce multidyscyplinarnych spotkań muzyków i twórców, którzy zawodowo zajmują się muzyką inspirowaną tradycyjną muzyką karpacką i środkowo-wschodnioeuropejską.

Nazwa festiwalu wywodzi się z prowincji rzymskiej – Panonii, która rozpościerała się na terenach części Węgier, Serbii, Chorwacji, Słowenii, Bośni i Hercegowiny oraz Słowacji. Stamtąd, przez Beskid Sądecki, biegły trasy wędrówek ludów i karawan kupieckich aż na północ Europy.

Na czas Festiwalu w malowniczej wsi Barcice nad Popradem pod Starym Sączem budowane jest miasteczko festiwalowe połączone z polem namiotowym. Wioska festiwalowa tętni życiem, poza wieczornymi koncertami odbywają się tu

Pannonica Folk Festival, fot. A. Klimkowski

Pannonica Folk Festival, fot. A. Klimkowski

warsztaty, pokazy filmów, wycieczki, gry terenowe, posiady i biesiady, a także… dyskoteka GuczoDisko w Stodole w Odnożynie, która przyciąga fanów bałkańskich bitów. Podczas festiwalu promowana jest idea Slow Food i Slow Life oraz szacunek dla natury. Festiwal jest przyjazny dla rodzin z małymi dziećmi (ciche pole namiotowe, wydzielona strefa pod sceną, animacje dla dzieci).

www.pannonica.pl

***Pannonica** to nie tylko koncerty. Na terenie wioski festiwalowej znajduje się mała stadnina koni. Można też kupić pakiet przygodowy (kajaki, wycieczki po najbliższej okolicy) lub brać udział w różnorodnych darmowych warsztatach.*

Pannonica Folk Festival, fot. A. Klimkowski

Święto Kwitnącej Jabłoni w Łącku, fot. A. Klimkowski

Najstarszą w regionie i jedną z najstarszych cyklicznych imprez w południowej Polsce jest **Święto Kwitnącej Jabłoni w Łącku.** Po raz pierwszy odbyło się ono w 1947 r. Otwiera ono sezon letnich plenerowych imprez na Sądecczyźnie. Amfiteatr na stoku Góry Jeżowej każdego roku w maju zapełnia się publicznością spragnioną słońca i dobrej zabawy. Wypełnia się w momencie szczególnym, kiedy pobliskie wzgórza pokryte są białymi kwiatami na kilkuset tysiącach owocowych drzewek. Impreza jest okazją do prezentacji dorobku artystycznego animatorów lokalnego folkloru, prezentacji twórczości i rękodzieła ludowego, degustacji kuchni regionalnej oraz legendarnej łąckiej śliwowicy.

www.gok.lacko.pl

Na podsumowanie letniego sezonu, we wrześniu odbywa się **Święto Owocobrania w Łącku**. To impreza, na której atrakcją jest stoisko prezentujące proces wyrobu łąckiej śliwowicy. To rzadka okazja, by podpatrzeć, jak tradycyjnie wytwarzało się jedną z najsłynniejszych polskich wódek.

www.gok.lacko.pl

Święto Kwitnącej Jabłoni w Łącku, fot. M. Olszowska

Święto Kwitnących Sadów w Łososinie Dolnej, fot. P. Szeliga

Święto Kwitnących Sadów w Łososinie Dolnej odbywa się zazwyczaj w pierwszą niedzielę maja. To impreza ciesząca się bodaj największą frekwencją publiczności w regionie. Dzieje się tak m.in. ze względu na lokalizację, czyli lotnisko Aeroklubu Podhalańskiego w Łososinie. Ogromna powierzchnia oddana do dyspozycji publiczności sprawia, że ściągają tu prawdziwe tłumy. Święto ma charakter festynu ludowego, gdzie obok zespołów regionalnych występują popularne grupy estra-dowe i kabarety. Co roku organizatorzy dbają o zaproszenie gwiazdy. Wydarzenia przy estradzie łączą się także z imprezami sportowymi np. regatami na Jeziorze Rożnowskim czy pokazami akrobacji lotniczych. Wydarzenie jest też doskonałą okazją do skosztowania specjałów kuchni regionalnej i poznania sądeckiego rękodzieła. Atrakcją każdego Święta Kwitnących Sadów są turystyczne loty widokowe nad Kotliną Sądecką i Jeziorem Rożnowskim organizowane przez Aeroklub Podhalański, zapewniający samoloty i fachową obsługę gwarantującą bezpieczeństwo pasażerów.

www.lososina.pl

Święto Kwitnących Sadów w Łososinie Dolnej, fot. P. Szeliga

Śliczna fleciska w sądeckim stroju regionalnym, fot. A. Klimkowski

Lato w Dolinie Kamionki to coroczna impreza plenerowa, odbywająca się na początku lipca w Kamionce Małej (gmina Kamionka Wielka). Na scenie „pod chmurką" prezentowany jest dorobek miejscowych twórców i grup folklorystycznych oraz zespołów zagranicznych. Koncertom towarzyszy wiele atrakcji plenerowych w formie jarmarku regionalnego. Całość występów wieńczy występ gwiazdy. Lato w Dolinie Kamionki otwiera wakacyjny cykl festynów i plenerowych koncertów na Sądecczyźnie.

www.kamionkawielka.pl

Dni Jeziora Rożnowskiego w Gródku nad Dunajcem to wakacyjny cykl imprez i wydarzeń, na który składają się: koncerty (m.in. szantowe, jazzowe, folkowe), regaty, bieg uliczny o puchar sołtysa, turnieje sportowe o puchar wójta, występy kabaretów, wodniackie „święto leszcza" połączone z pokazami umiejętności ratowników Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i Jarmark Gródecki. Cykl wydarzeń zaczyna się w pierwszych dniach lipca i trwa niemal do ostatnich dni wakacji.

www.gok-grodek.iap.pl

Biesiada u Bartnika w Stróżach, fot. archiwum „Sądeckiego Bartnika"

W pierwszy weekend lipca zapraszamy do Stróż k. Grybowa na **Biesiadę u Bartnika**. To spotkanie pszczelarzy zawodowców, amatorów oraz wielbicieli miodów i wszelkich pszczelich produktów. Podczas imprezy organizowane są występy zespołów regionalnych i kabaretów, degustacje potraw regionalnych i produktów pszczelich. Można tu też kupić miody, wyroby rękodzieła ludowego i artystycznego, dowiedzieć się w leczeniu jakich schorzeń pomagają konkretne gatunki miodu i poznać historię pszczelarstwa w regionie.

www.bartnik.pl

Biesiada u Bartnika w Stróżach, fot. archiwum „Sądeckiego Bartnika"

Forum Ekonomiczne to konferencja polityczno-gospodarcza odbywająca się od początku lat 90. w Krynicy-Zdroju. Pierwsze Forum odbyło się jesienią 1992 roku. Brało w nim udział prawie 100 uczestników. Ostatnie fora zgromadziły przedstawicieli ponad 60. krajów z Europy, Ameryki Północnej i Azji, dyskutujących m.in. o bezpieczeństwie międzynarodowym, współpracy gospodarczej, a także zagrożeniach ekologicznych i przemianach społeczno-kulturowych.

Obecnie w Forum co rok uczestniczy ponad 2500 gości. Fundamentem imprezy jest otwartość na różne sposoby myślenia o państwie i gospodarce. W Krynicy ludzie spotykają się nie tylko po to, by prezentować swoje oferty i szukać możliwości współpracy, lecz także, by uczestniczyć w debacie najwyższej klasy teoretyków i praktyków biznesu.

W trakcie Forum Ekonomicznego odbywa się 5 sesji plenarnych i ponad 150 paneli dyskusyjnych, prezentacji i wykładów realizowanych w kilkunastu ścieżkach tematycznych, takich jak: makroekonomia, biznes i zarządzanie, energetyka, innowacyjna gospodarka, stosunki UE z sąsiadami, bezpieczeństwo i polityka międzynarodowa, ochrona zdrowia, działalność organizacji pozarządowych. Konferencjom towarzyszą również specjalnie wydawane raporty.

www.forum-ekonomiczne.pl

Forum Ekonomiczne w Krynicy-Zdroju, fot. A. Klimkowski

Festiwal Biegowy to jedno z największych wydarzeń sportowych w Polsce. Skierowany jest zarówno do rodzin, amatorów, jak i zawodowych biegaczy. Jego ideą jest połączenie aktywności fizycznej z rywalizacją sportową, popularyzacja biegania i zdrowego trybu życia. Wydarzenie pierwszy raz zostało zorganizowane w 2010 r. Wtedy na sześciu dystansach biegło około 800, zawodników. Kilka lat później to już kilkanaście biegów o zróżnicowanym stopniu trudności i ponad 9000 uczestników. Impreza odbywa się we wrześniu. Festiwalowa meta mieści się na krynickim deptaku. Festiwal Biegowy

Festiwal Biegowy w Krynicy-Zdroju, fot. A. Klimkowski

zdecydowanie różni się od większości imprez biegowych. Uczestnicy mają do wyboru pełną paletę dystansów. Ponieważ zjeżdżają się tu biegacze z różnych stron kraju, często wybierają kilka konkurencji, żeby w pełni wykorzystać trzy dni. Bywa, że są to połączenia bardzo barwne. Na zwycięzców poszczególnych klasyfikacji w kategorii kobiet i mężczyzn czekają bardzo atrakcyjne nagrody finansowe i rzeczowe. Trzydniowemu Festiwalowi Biegowemu towarzyszą imprezy i wydarzenia rozrywkowe.

www.festiwalbiegowy.pl

Festiwal Biegowy w Krynicy-Zdroju, fot. A. Klimkowski

Agropromocja w Nawojowej, fot. M. Olszowska

Na Sądecczyźnie – zwłaszcza latem – w każdym tygodniu rozbrzmiewają dźwięki muzyki zwiastujące dobrą zabawę. We wszystkich gminach organizowane są plenerowe występy i zabawy. Festyny często są częścią innych większych wydarzeń, jak choćby **Międzynarodowej Wystawy Rolniczej Agropromocja w Nawojowej** (odbywa się ona co rok na początku września i trwa dwa dni – sobota i niedziela). To wydarzenie, podczas którego można nie tylko dobrze się bawić, ale i skosztować specjałów regionalnej kuchni. Agropromocja w Nawojowej to jedna z największych tego typu imprez w Małopolsce. Swoje produkty wystawia na niej ponad 300 firm reprezentujących branżę rolniczą, budowlaną, mechanizacyjną, spożywczą i różnego rodzaju usługi. Wśród najmłodszych uczestników tego wydarzenia największym powodzeniem cieszy się wystawa zwierząt hodowlanych, a wśród dorosłych degustacja potraw regionalnych i kiermasz ogrodniczy.

www.agropromocja.modr.pl

Agropromocja w Nawojowej, fot. M. Olszowska

Kociołek Galicyjski w Nowym Sączu, fot. P. Drożdżik

Na przełomie sierpnia i września Miasteczko Galicyjskie w Nowym Sączu zapełnia się gośćmi dzięki imprezie **Kociołek Galicyjski**. Ideą tego wydarzenia jest pokazanie tradycji kulinarnych Galicji oraz degustacja regionalnych potraw galicyjskich. W trakcie trwania „Kociołka" organizowane są pokazy sporządzania dawnych potraw galicyjskich z poszczególnych regionów tego historycznego obszaru. Zwiedzający mają możliwość posmakowania różnorodnych potraw kuchni: węgierskiej, cygańskiej, słowackiej, łemkowskiej oraz rodzimej kuchni polskiej. To doskonała okazja, by skosztować kukiełki podegrodzkiej, która pretenduje do miana największej tradycyjnej drożdżówki świata – miewa około metra długości! Wymaga ona dużego wyczucia w trakcie wyrabiania ciasta i umiejętności rozpoznania „ile ciasto weźmie" poszczególnych składników. Impreza jest kontynuacją cyklu rozpoczętego w 2009 r., który cieszy się ogromnym zainteresowaniem odwiedzających gromadząc pasjonatów historii i sztuki kulinarnej.

www.muzeum.sacz.pl

Kociołek Galicyjski w Nowym Sączu, fot. P. Drożdżik

Święto Dzieci Gór w Nowym Sączu, fot. M. Olszowska

W lipcu ziemia sądecka gości młodych artystów z całego świata spotykających się tu w ramach **Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych Święto Dzieci Gór**. Jest to zarówno święto dla wykonawców, jak i publiczności. Festiwal bowiem nie zamyka się wyłącznie w sali koncertowej, ale wychodzi na ulice do odbiorców. Lista zespołów – uczestników dotychczasowych festiwali reprezentujących kilkadziesiąt krajów z całego świata – jest imponująca. Obok żywiołowości występujących na scenie dzieci, autentyczności ich artystycznego przekazu i widowiskowości spektakli, „Święto Dzieci Gór" ma w swym założeniu również budowanie mostów pomiędzy młodymi ludźmi z różnych kontynentów oraz pielęgnowanie, kultywowanie i prezentowanie tradycji ludowej kultury

Święto Dzieci Gór w Nowym Sączu, fot. M. Olszowska

Święto Dzieci Gór w Nowym Sączu, fot. M. Olszowska

i sztuki mieszkańców terenów podkarpackich. Podczas festiwalowego tygodnia nawiązują się przyjaźnie i znajomości, które pamięta się często do końca życia. W 20. edycjach imprezy uczestniczyło ponad 9 tysięcy młodych artystów reprezentujących ponad 60 krajów świata, ze wszystkich – poza Australią – kontynentów globu.

www.swietodziecigor.pl

*W Festiwalu co rok uczestniczy 6 zespołów polskich i 6 zagranicznych. Łączone są one w **pary kamrackie** wspólnie biorące udział we wszystkich koncertach i imprezach towarzyszących, co stwarza dzieciom możliwość bliższego poznania się i nawiązania bezpośrednich kontaktów.*

Święto Dzieci Gór w Nowym Sączu, fot. M. Olszowska

Karpaty Offer, fot. M.Leski - archiwum Instytutu Europa Karpat

Sądecką ofertę kulturalną uzupełnia sierpniowy uliczny **Festiwal Karpaty Offer**, od kilku lat ściągający w sierpniu do Nowego Sącza artystów przeróżnych dziedzin sztuki, których zwykle nie mamy szans zobaczyć na wielkich scenach, czy w telewizji. Takie zresztą jest założenie twórców Festiwalu. Skoro Karpaty są miejscem położonym z daleka od utartych szlaków turystycznych, to właśnie tutaj szanse zaprezentowania swojej twórczości dostają twórcy, których spektakle, koncerty i akcje artystyczne ciągle wolne są od komercji i pozerskiego zadęcia. W wydarzeniach Festiwalu największy akcent stawiany jest na bezpośredniość i szczerość kontaktów artysta – odbiorca, dlatego miejscem prezentacji są „karpackie ulice" – rozumiane jako różnorodne

Karpaty Offer, fot. M.Leski - archiwum Instytutu Europa Karpat

Karpaty Offer. fot. M. Leski - archiwum Instytutu Europa Karpat

szlaki komunikacyjne, także rynki miast i miasteczek, szlaki spacerowe i turystyczne, kolej, rzeki itp. Przez kilka festiwalowych dni na spektakle, koncerty i inne wydarzenia można się natknąć nawet w najbardziej niespodziewanych miejscach, jak sądeckie planty, Rynek, Baszta Kowalska czy ulica Jagiellońska.

Pokazywanie na równych prawach amatorów i wyrosłych z ich grona profesjonalistów, tradycyjnych i współczesnych, artystycznych i wręcz kuglarskich działań ma na celu nie tylko zaintrygowanie odbiorców, ale też pozostawienie im możliwości wyboru, odnalezienia nurtów, które odpowiadają ich potrzebom. Nazwa podkreśla, że Karpaty mają wiele do zaoferowania, że są „off".

www.karpatyoffer.pl

Nowy Sącz od 1985 roku zaprasza na **Międzynarodowy Festiwal i Konkurs Sztuki Wokalnej im. Ady Sari,** jaki odbywa się w wiosenne miesiące w Sokole. W ciągu ponad 30 lat przez sale koncertowe przewinęły się setki wokalistów z Polski i Europy, ale także Korei Południowej i Japonii. Udział śpiewaków z całego świata i atrakcyjny repertuar, pozyskuje coraz liczniejszą rzeszę melomanów. Konkursowi towarzyszą interesujące wydarzenia: spektakle operowe, koncerty symfoniczne i kameralne. W ramach Festiwalu odbywają się również spotkania, konferencje władz i pedagogów śpiewu akademii muzycznych w Polsce.

www.adasari.pl

Karpaty Offer. fot. M. Leski - archiwum Instytutu Europa Karpat

s deckie

Powiat Nowosądecki położony jest w południowo-wschodniej części województwa małopolskiego. Od południa graniczy z Republiką Słowacką.

Siedziba władz Powiatu Nowosądeckiego mieści się w Nowym Sączu.

Gminy (16): Chełmiec, Gródek nad Dunajcem, Grybów, Kamionka, Korzenna, Łabowa, Łącko, Łososina Dolna, Nawojowa, Podegrodzie, Rytro, Krynica-Zdrój, Muszyna, Piwniczna-Zdrój, Stary Sącz i miasto Grybów.

Powierzchnia: 1550 km^2 (tj. 0,49% powierzchni kraju), z czego większość zajmują tereny górskie i wyżynne.

Ludność: ok. 200 tys. mieszkańców, stanowi to 0,5% mieszkańców Polski.

Rzeki, zbiorniki wodne: rzeki – Dunajec, Poprad, Kamienica, Biała, jezioro – Rożnowskie.

Pasma górskie: Beskid Sądecki, Beskid Niski, Beskid Wyspowy.

odkoduj**sądeckie**

SADECKIEzaprasza

SADECKIE_zaprasza

SADECKIE_zaprasza

SADECKIE

WYDAWCA

Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu
ul. Jagiellońska 33, 33-300 Nowy Sącz
tel. 18 41 41 600, fax 18 41 41 700
e-mial: powiat@nowosadecki.pl
www.nowosadecki.pl

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISBN 978-83-62735-33-4